

Kwiecień, Nr 4/2020 (213)

# Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Gliwicach i Pyskowicach

*Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone.*

1 Kor 15,42



**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach**

ul. Jagiellońska 19a, 44-100 Gliwice

Kancelaria czynna: pn.- pt. w godz. 9.00-15.00

**Kontakt:** gliwice@luteranie.pl

Tel.: 32 231 36 49

Nr konta: 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118

**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pyskowicach**

ul. Sienkiewicza 6, 44-120 Pyskowice (kontakt Gliwice)

Nr konta: 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

**Duchowni:**

**Proboszcz: ks. Andrzej Wójcik**

e-mail: andrzej.wojcik@luteranie.pl

kom. 509 339 115

**Wikariusz: ks. Grzegorz Olek**

e-mail: grzegorz.olek@luteranie.pl

kom. 507 226 393

**Adresy kościołów:**

Kościół Zbawiciela: Gliwice, ul. Jagiellońska 19

Kościół Marcina Lutra: Gliwice-Łabędy, ul. Strzelców Bytomskich 18

Kościół ap. Piotra i Pawła: Pyskowice, ul. Sienkiewicza 6

Kaplica: Gliwice Żerniki, ul. Śniadeckich 7

**Strony internetowe:**

[www.gliwice.luteranie.pl](http://www.gliwice.luteranie.pl)

**Zespół redakcyjny Informatora:**

Redakcja: ks. Andrzej Wójcik, ks. Grzegorz Olek

Opracowanie graficzne, skład: ks. Grzegorz Olek

Korekta: ks. Andrzej Wójcik, ks. Grzegorz Olek

Foto: A. Wójcik

# Słowo duszpasterza

Drodzy Parafianie gliwickiej i py-skowickiej Parafii!

Drodzy Sympatycy!

Przed nami szczególne święta, Święta Wielkanocne, a obecnie trwa już Wielki Tydzień. Jak co roku chcielibyśmy zapewne złożyć sobie nawzajem świąteczne życzenia. Zazwyczaj czynimy to przez podanie sobie dłoni przy wejściu bądź wyjściu z kościoła, przed lub po nabożeństwie. W tym roku niestety jest to możliwe...

Czy oznacza to, że nasza społeczność przestaje funkcjonować? Otóż nie! Chcemy być z Wami w tym trudnym czasie. Od 15. marca prowadzimy transmisje nabożeństw z kościoła Zbawiciela w Gliwicach. Wszystkie nabożeństwa świąteczne będą transmitowane online z gliwickiego kościoła. Na każdym nabożeństwie świątecznym kazanie wygłosi inny duchowny naszej diecezji – chcemy w ten sposób dać wyraz temu, że jesteśmy wspólnotą, która żyje głoszeniem tej samej Ewangelii na różne spo-



ks. Andrzej Wójcik

soby, a nie dbaniem o swój własny wizerunek. W niedzielę wielkanocną kazanie wygłosi ks. bp Marian Niemiec, zwierzchnik naszej diecezji.

Przy tej okazji pojawiło się dość istotne i ważne pytanie o Sakrament Ołtarza, którego nie możemy wspólnie świętować. Nasz Kościół zaproponował dwie możliwości radzenia sobie z tą sytuacją. Pierwsza to taka, by powstrzymać się od przyjmowania tego sakramentu do czasu, gdy znowu usiądziemy w kościelnych ławkach. Druga możliwość to odniesienie

się do nauki o powszechnym kapłaństwie ochrzczonych i wierzących – w sytuacjach wyjątkowych można przyjąć ten sakrament bez udziału księdza, w naszym domu. Zapewne będziecie chcieli zapytać o to, jak przygotować taką komunię i jak ją przeżyć. Jeśli chcielibyście się dowiedzieć tego, jak poprowadzić taką uroczystość w swoim domu. W tej sprawie proszę o kontakt ze mną lub ks. Grzegorzem. Bardzo chętnie pomożemy przygotować Wam taką uroczystość oraz przekażemy przygotowany przez nasz Kościół porządek sprawowania Wieczery Pańskiej w sytuacji nadzwyczajnej. Każdemu w tej kwestii jest pozostawiona wolność wyboru tego, jak chce przeżyć ten czas i żadne z rozwiązań nie jest lepsze ani gorsze. Każdy niech działa w zgodzie z własnym sumieniem. Zresztą na wspólnych nabożeństwach też tak jest, że niektórzy z nas

przystępują do Stołu Pańskiego, a inni się wstrzymują.

Drodzy, chcę wam także złożyć życzenia świąteczne. Nad ołtarzem w kościele Zbawiciela w Gliwicach zapisano werset biblijny – *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki*. Hbr 13,8. Niezależnie od tego, co by się nie działo w naszym życiu, On – Jezus Chrystus, jest zawsze ten sam, On jest fundamentem. W imieniu swoim i naszych rodzin duszpasterskich życzę Wam Bożego błogosławieństwa, radosnego świętowania i dostrzeżenia tego, że Jezus zmarł twychwstał, żyje i jest pośród nas. Błogosławionych świąt, pełnych pokoju, którzy przychodzi tylko od Boga.

Z modlitwą

Ks. Andrzej Wójcik

# Prośby modlitewne

W Informatorze Parafialnym na stałe zagościła rubryka z propozycjami tematów do modlitwy, które dotyczą życia naszych parafii. To wsparcie, którego potrzebują nie tylko duchowni i rady parafialne, ale cała wspólnota parafii, czyli wszyscy jej członkowie - od najmłodszych do najstarszych.

## **Prośby modlitewne:**

- *o duchownych naszej parafii i Kościoła oraz o rady parafialne;*
- *o Wielki Tydzień i Wielkanoc, aby były czasem odkrywania tego, kim jest Jezus Chrystus;*
- *o dzieci, młodzież i rodziców, którzy realizują naukę szkolną zdalnie i doświadczają dużych obciążeń i stresu;*
- *o wszystkich, dla których obecna sytuacja jest zagrożeniem utraty dochodu i podstaw egzystencji;*
- *o wszystkich, którzy wykonują zawody niezbędne do naszego funkcjonowania i przez to narażają się codziennie na zarażenie wirusem;*
- *o osoby starsze, które są szczególnie narażone na zarażenie, i o pracowników służby zdrowia, którzy pracują pod dużym obciążeniem;*
- *o chrześcijan prześladowanych za wiarę w wielu państwach świata - o moc Ducha Świętego dla nich i o nawrócenie ich prześladowców;*
- *o to, żeby Biblia była powszechnie czytana i prowadziła do poznania i wyznania Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela i Pana;*
- *o chorych, samotnych, opuszczonych i o wszystkich, którzy przeżywają trudne momenty swojego życia;*
- *o nasze miasta - Gliwice i Pyskowice - o mądrość dla rządzących, głód Bożego Słowa i rozpoznanie misji, jaką Bóg nam powierzył;*
- *o mądrość dla nas wszystkich, jak w wyjątkowej sytuacji odkryć złudzenia i iluzje, w jakie na co dzień wierzymy i przemyśleć sprawy najważniejsze.*

# Wielki Czwartek

*Bierzcie, to jest Moje ciało [...] To jest Moja krew... Mk 14,22.24.*

Jezus zasiada ze swoimi uczniami do wieczerzy! To ma być ich ostatni wspólny posiłek. Nie wszyscy uczestnicy tego szczególnego spotkania są tego świadomi. Poza Jezusem chyba nikt tej świadomości nie ma ... no może z wyjątkiem jednego, tego, który już za chwilę zapisze się niechlubnymi zgłoskami na kartach historii. Judasz. Zanim jednak Jezus wypowie słowa, które doskonale znamy i które są jednym z trzech elementów warunkujących sakramentalność Wieczerzy Pańskiej, robi coś, czego także nikt z obecnych się nie spodziewa. Myje uczniom nogi. Uczniowie nie kryją zaskoczenia. Piotr prawie oburza się na zamiar Jezusa. To przecież zadanie służby względem panów, a nie Nauczyciela wobec uczniów, nie Króla wobec podwładnych. To oni powinni usiąść u stóp Jezusa i wsłuchiwać się w Jego nauczanie, pokrzepiać się Jego mądrością, usługiwać Mu. To wszystko nie tak miało wyglądać...

Jak my to dobrze znamy... Przecież tak często sami próbujemy wszystko sobie poukładać, o wszystko zadbać uważając, że zrobimy to najlepiej. Czy jednak nasze NAJLEPIEJ jest tożsame z Bożym NAJLEPIEJ? Bóg sam napisał scenariusz dnia Ostatniej Wieczerzy. Rozdzielił role, z których każda ma swoje znaczenie i swój sens. To nie był czas na sprzeciw, ale na czerpanie mądrości i siły z Bożego działania.

W końcu padają słowa Jezusa: Bierzcie, to jest Moje ciało ... to jest Moja krew ...

W tym roku nie spotkamy się w naszych kościołach w Wielki Czwartek, aby wspominać Ostatnią Wieczerzę i cieszyć się z możliwości udziału



**ks. Wojciech Froehlich**

*Proboszcz parafii w Słupsku*

w społeczności Stołu Pańskiego. Nie zasiądziemy razem z innymi przy tym wyjątkowym Stole, przy którym Jezus daje nam Siebie w chlebie i winie. Nie usłyszymy słów ustanowienia sakramentu Komunii Świętej, bo okoliczności, w jakich przychodzi nam przeżywać tegoroczny czas pasyjny oraz Święta Zmartwychwstania Pańskiego, zamykają przed nami możliwość osobistego udziału w społeczności Sakramentu Ołtarza.



To trochę jak odebranie nam części naszej tożsamości, bo uczestniczenie w Komunii Świętej, to błogosławieństwo, jakiego każdy ochrzczony i wierzący człowiek może doświadczać. Jestem przekonany, że z Bożą pomocą sytuacja powróci do normy, wówczas może z jeszcze większą wdzięcznością niż do tej pory, będziemy mogli uczestniczyć w tym sakramencie w naszych kościołach, będziemy mogli dziękować Bogu za wspólnotę, jaką przy tym Stole i w Jego Kościele tworzymy. Jednak ostatni czas uświadamia nam, że nic nie jest nam dane raz na zawsze. W życiu mogą nas spotykać nieoczekiwane ograniczenia, może nam zostać zabrane coś,

z czym jesteśmy na co dzień związani i bez czego nie wyobrażamy sobie życia. Jak sobie poradzić z tym, że w najważniejsze Święta chrześcijańskiego Kościoła, a także w ten w naszej ewangelickiej świadomości i pobożności najważniejszy dzień - Wielki Piątek, nie przystąpimy do Komunii Świętej?

Spójrzmy na pierwszych chrześcijan. Zgodnie z tym, co czytamy w Dziejach Apostolskich, spotykali się po domach, trwali w modlitwie, nauce apostoelskiej i w łamaniu chleba. Ludzie ci byli w trochę podobnej sytuacji jak my. Spotykali się w domach, bo groziła im kara za publiczne wyrażanie swojej wiary. My dzisiaj nie musimy bać się restrykcji za to, że wyznajemy Chrystusa, ale w domach „uwięził” nas wirus. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, abyśmy w naszych domach, w gronie rodzinnym przeżyli coś na wzór spotkań tych pierwszych chrześcijan. Przeczytajmy w dniu Wielkiego Czwartku fragment jednej z Ewangelii lub listu ap. Pawła do Koryntian, które relacjonują wydarzenia Wielkiego Czwartku (Mt 26, 17-30; Mk 14, 12-26; Łk 22,14-23; I Kor 11, 23-25). Stwórzmy w naszym domach wspólnoty, przecież komunია nie jest niczym innym jak WSPÓLNOTĄ, wspólnotą wierzących w Jezusa Chrystusa. Przełammy się chlebem, jak łamiemy się wigilijnym opłatkiem, a Pan niech pobłogosławi nasze domowe wspólnoty, niech pobłogosławi swój Kościół na ziemi jako wspólnotę wszystkich, za których i dla których wydał swoje Ciało i przelał swoją Krew. Przeżyjmy w tym roku trochę inaczej niż zwykle Wielki Czwartek, a może po raz pierwszy przeżyjmy go w ogóle.

Amen.



# Wielki Piątek

## **Rozerwana zasłona i pęknięta skorupa**

*Gdy Jezus skosztował octu, powiedział:*

*Dokonało się! Skłonił głowę i oddał ducha.*

J 19,30

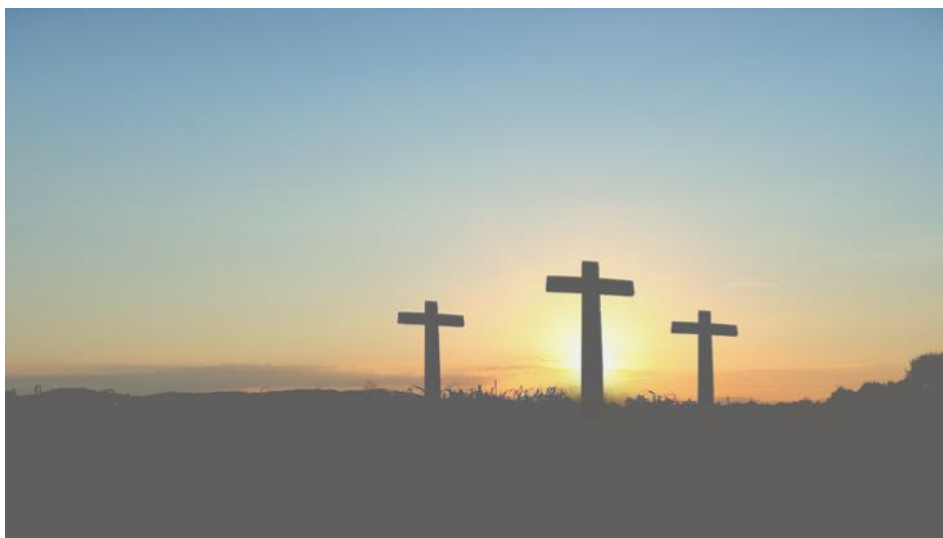
Dokonało się... Czyli coś się stało, wykonało się... Jezus wypowiedział te słowa i umarł na krzyżu. W tym momencie zasłona w świątyni rozdarła się na dwie części i odkryła coś, co do tej pory było ograniczone, niedostępne, coś, co było oddzielonym od świata ludzi miejscem najświętszym – największym *sacrum*... Gdy arcykapłan raz do roku wchodził za zasłonę, odgradzając miejsce najświętsze od miejsca świętego, to ludzie z drżeniem i lękiem czekali jego powrotu zza zasłony. Nie wiedzieli z jaką wieścią powróci i byli w niepewności, czy grzechy ludu zostaną odpuszczone... Teraz za zasłonę w niebie wchodzi On – Jezus, Zbawiciel, Odkupiciel, przynosząc zbawienie i stając się jedynym pośrednikiem i pomostem pomiędzy Bogiem a ludźmi. Już nie arcykapłan, już nie tajemnicza zasłona w świątyni, ale Chrystus! Już nie mury świątyni, ale serce człowieka stało się świątynią Ducha! Piszę ten tekst i drżą mi ręce... Gdyby nie to, co teraz się dzieje – zamknięte kościoły – może wielu z Was przeczytałoby ten tekst i po prostu ze zrozumieniem pokiwało głową... Ale co z tym wszystkim zrobić teraz, kiedy realnie kościoły są niedostępne i nie usiądziemy w Wielkim Tygodniu w kościelnych ławkach...? Jesteśmy zaskoczeni tą sytuacją, ale chwileczkę... Czyż wielu nie było zdumionych i zaskoczonych, zresztą do dzisiaj, sposobem zakomunikowania przez Boga światu o swej miłości, o zbawieniu? Symbol hańby i cierpienia – krzyż – stał się symbolem zwycięstwa... Niedorzeczne! A my dzisiaj?



**ks. Andrzej Wójcik**

*Proboszcz parafii  
w Gliwicach i Pyskowicach*

Jakbyśmy oswoili się już kościelnie z tą niedorzecznością... W zwiastowaniu słyszeliśmy nie raz nie dwa, że Pan Bóg oczekuje przede wszystkim szczerości naszych serc, zaangażowania naszej wiary, że wewnętrzna przemiana, że Duch, wreszcie, że Kościół – to ludzie – czyli ty i ja! No i mamy! Taki trochę przymusowy sprawdzian... No bo jeśli zamknęli mi mój kościół do odwołania, to czy oznacza to, że mam do odwołania zamknąć wszystko, włącznie z moim sercem i duchowością...? Czy teraz mam odwiesić na kołek moje religijne emocje i czekać z lękiem na to, co będzie dalej, bo realnie nie uwiera mnie kościelna ławka i nie widzę



swojego księdza...? Żeby narodziło się pisklą, musi najpierw pęknąć skorupa jajka. Ten symbol używany jest często przy okazji Wielkanocy. Chyba właśnie tak, jak rozerwała się wtedy zasłona w świątyni, pękła teraz skorupa przyzwyczajęń, tradycji, zastanych rytuałów... Coś się skończyło, czegoś już, albo teraz, po prostu się nie da pielęgnować i podtrzymywać... W moim odczuciu mamy dwie drogi. Pierwsza polega na panicznym zszywaniu świątynnej zasłony, jakby w akcie dramatycznego tuszowania pęknięcia... i druga – polegającą na otwarciu się z wiarą i nadzieją

na to, co odsłoni owo pęknięcie. Wybór należy do każdego z nas. Jego Słowo, wreszcie On sam, wszelkimi sposobami może dotrzeć do każdego z nas wierzących i nie tylko! A więc na ważności, także i w tym roku, nie straciło przesłanie Chrystusowego krzyża! Powstaje jednak pytanie - czy otworzę się na nową rzeczywistość? Czy zaakceptuję dostępne formy praktykowania mojej wiary w trudnym czasie? Czy raczej zawieszę moją aktywność duchową „na kiedyś...”? Wierzę i modle się o to, byśmy wrócili inni do murów kościoła, byśmy wrócili paradoksalnie wzmocnieni doświadczeniem, które przeżywamy także w naszej relacji z Bogiem i radośniejsi, bo być może lżejsi o to, co było tak naprawdę niepotrzebne i nie wytrzymało próby, którą przechodzimy. Może właśnie akurat ten Wielki Piątek będzie dla nas wyjątkowy, nie tylko ze względu na zamknięty kościół! *„Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam, i na wieki...!”*. Zaufajmy, że On doskonale poradzi sobie w każdej sytuacji! Pamiętajmy też, że Jezus umarł i zmartwychwstał, za każdego z nas! Dokonało się!

Amen.

# Wielkanoc

*Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła.*

Obj 1,18

Pamiętam jak dziś, kiedy pierwszy raz usłyszałem o tym, jakie znaczenie ma Wielkanoc. I nie mam na myśli wcale Świąt Wielkanocy, one przecież są tylko upamiętnieniem i rodzajem umowy w ramach roku kościelnego. Wielkanoc natomiast to początek wszystkiego.

Można to zauważyć na prostym przykładzie - są ludzie, którzy kończą tydzień niedzielą, i są tacy, którzy rozpoczynają tydzień niedzielą. Niby niewielka rzecz, ale ma ogromne znaczenie. Każda niedziela, z gr. *kyriake hemera* - dzień Pana (Jezusa Chrystusa), to Wielkanoc, to świętowanie zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad grzechem, śmiercią i mocą zła. Wielkanoc ma być osią całego życia, każdego tygodnia, każdego dnia.

Słowa zmartwychwstałego i wywyższonego Jezusa z księgi Objawienia są niesamowicie potężnym przesłaniem. Od teraz nie ma już takiej mocy ani potęgi, która mogłaby człowiekowi zagrozić. Syn Boży, który umarł za grzechy, uwalnia każdego, kto jest ochrzczony i żyje wiarą w Jezusa jako Pana świata i swojego życia.

Co się w takim razie dzieje z nami, z Kościołem Luteranckim, z chrześcijaństwem na świecie, że tak rzadko można zobaczyć, poczuć i doświadczyć moc Zmartwychwstałego w naszym życiu, w naszych słowach i czynach? I nie mam zupełnie na myśli sfalszowanego obrazu, który stara się wymóc na wszystkich wierzących nieustanne uśmiechanie się i radość przez łzy. Coś niepokojącego dzieje się z nami, ze mną, że tak łatwo dają sobie odebrać radość, siłę i moc Jezusa Chrystusa.



**ks. Grzegorz Olek**

*Wikariusz parafii w Gliwicach*

To nie oznacza tryumfalizmu w tym życiu, raczej nie. Nowy Testament, a zwłaszcza listy w nim zawarte, pełne są słów o prześladowaniach, trudnych doświadczeniach i wyzwaniach dla wiary. Nie mogę się nadziwić temu, jak łatwo są one pomijane i maluje się przed ludźmi wierzącymi obraz nieustannego prosperity, w którym Bóg odgrywa rolę strażnika powodzenia i dobrobytu.

Obecny kryzys odsłonił wiele takich sposobów mówienia o Bogu, które szukały w nim talizmanu i amuletu chroniącego przed każdą szkodą, chorobą i nieszczęściem. Tak jakby Jezus nie przechodził przez próby, doświadczenia, odrzucenie, wyśmianie i śmierć. Naśladowanie go oznacza przecież, że trudności nas też nie ominą...

Może to brzmi zniechęcająco? W żadnym razie! Jezus przechodzi z nami przez trudności, cierpienia i doświadczenia. Łatwo jednak nie dostrzec go, jak uczniowie idący do Emaus (Łk 24,13-35) - widzieli tylko swoje rozczarowanie i trudności. Przenoszenie wzroku na Jezusa, który jest blisko, który ma w ręku władzę i może nas przeprowadzić przez każde doświadczenie, daje siłę do życia. To jest w zasadzie podstawowe ćwiczenie duchowe, ćwiczenie wiary - odkrywanie Bożej obecności i trzymanie się Bożych obietnic, przenoszenie wzroku na Jezusa Chrystusa.

Wielkanoc to inna perspektywa na życie - niedziela jako początek tygodnia to dobry tego wyraz. Kiedy niedziela jest początkiem, to w niej szukam siły, szukam odpowiedzi w Słowie Bożym na to, jak żyć i czym się w życiu kierować. Kiedy niedziela kończy tydzień, to jest zaledwie dodatkowym dniem wolnym, w którym należy odpocząć przed trudnym poniedziałkiem i wyspać się po towarzyskiej sobocie.

Święta Wielkanocne w tym roku będą inne. I mam nadzieję, że ta inność poprowadzi nas do czerpania pełnymi garściami z nadziei, siły, radości, pokoju i miłości, które są w Jezusie Chrystusie, Panu i Bogu.

Amen.



# Izrael 2020 - Relacja z podróży

## 22.02 - sobota

Naszą podróż do Izraela rozpoczęliśmy o świcie przed Parafią Ewangelicko-Augsburską w Gliwicach przy ul. Jagiellońskiej. O godzinie 5.15 czekał już na nas autokar, który zawiózł naszą 40-osobową grupę na lotnisko w Pyrzowicach.

W hali odpraw po dopełnieniu wszystkich formalności – odprawie paszportowej, nadaniu bagaży i kontroli osobistej znaleźliśmy się w przestrzeni poczekalni, która coraz bardziej zbliżała nas do spełnienia marzeń. Pozostały jeszcze tylko dwie godziny na długo wyczekiwany moment wylotu do Izraela.

Samolot linii izraelskich LAL przywitał nas gościnnością i uśmiechem stewardów, a lot trwający około 3. godzin zakończył się szczęśliwym lądowaniem w Tel Awiwie, gdzie panowała słoneczna pogoda i odczuwalna była ciepła atmosfera izraelskiej ziemi.

Nasz przewodnik, Pan Michał Szczepaniak, przywitał naszą grupę i zabrał nas w świat opowieści i rozważań popartych niezwykle wiedzą historyczną oraz teologiczną.

Autokarem pojechaliśmy do hotelu w Betlejem (nazwa *Beit-lehem* oznacza: dom chleba/żłóbka), leżącym na terenie państwa palestyńskiego. Po drodze jednak zatrzymaliśmy się na parę chwil w historycznej, arabskiej Jaffie, najstarszej i podobno najpiękniejszej części Tel Awiwu. Tu mieliśmy czas, aby nasycić się pierwszymi promieniami słońca i wiatrem od strony Morza Śródziemnego.

Po przepięknym spacerze bulwarem nadmorskim do portu Jaffy, mając za plecami wysokie budynki nowoczesnego Tel Awiwu, ruszyliśmy do miejsca zakwaterowania. Wieczorem czekała na nas jeszcze wspólna kolacja i odpoczynek przed pierwszym dniem zwiedzania.





### 23.02 – niedziela

W pierwszej kolejności naszego pobytu organizatorzy zaplanowali wizytę w miejscach położonych w najbliższej okolicy Betlejem. Na początek odwiedziliśmy Hebron leżący na terenie Autonomii Palestyńskiej. W pieczarze zwanej Makpela znajdują się cenotafy (symboliczne grobowce) patriarchów: Abrahama, Isaaka, Jakuba, Józefa oraz ich żon – Sary, Rebeki i Racheli. Stojący tutaj budynek sakralny, który dziś chroni jaskinię z grobami, zbudowany został z rozkazu Heroda Wielkiego. Obecnie jest to przede wszystkim sanktuarium muzułmańskie, ale również Żydzi mają tu swoją bożnicę (*synagoge* – słowo greckie), dla uczczenia patriarchy Abrahama. Po raz pierwszy spotkałam się z obrazem modlących się ortodoksyjnych Żydów i charakterem ich niepowtarzalnego wizerunku. W czasie modlitwy codziennej dorośli mężczyźni noszą filakterie (tefilin) – skórzane pudełeczka, wykonane z jednego kawałka skóry koszerne zwierzęcia, w którym znajdują się zapisane ustępy Tory. Na głowie i na ręce znajdują się te same fragmenty, choć inaczej zapisane. Księga Wyjścia 13, 1-10 i 11-16 oraz Księga Powtórzonego Prawa 6, 4-9; 13-21, zapisane na czterech kawałkach pergaminu – na głowie, i na jednym kawałku pergaminu – na ręce.

Po wyjściu z sanktuarium, aby uwiarygodnić to miejsce, przeczytaliśmy fragmenty Starego Testamentu, odwołujące się do śmierci Sary i Abrahama z 1 księgi Mojżeszowej 23, 1-20 oraz 25, 7-11.

Idąc dalej śladami Heroda Wielkiego, zdobyliśmy Herodion – jego fortecę z 15 roku p.n.e., usytuowaną na kraterze wygasłego wulkanu na Pustyni Judzkiej (11 km od Jerozolimy). Postać Heroda Wielkiego, znanego z opisów Starego Testamentu, zwolennika Marka Antoniusza, to przykład władcy bezwzględnego i znienawidzonego przez Żydów, który wiedział jak trzeba utrzymywać poprawne relacje z Rzymianami i to tylko dla swojej korzyści!

W tym dniu odwiedziliśmy także Pole pasterzy zwane również polem Rut Moabitki, miejsce położone na pofałdowanym terenie Betle-







jem, którego stoki obfitują w różnorodność roślin śródziemnomorskich. To miejsce bogate jest w znane wydarzenia biblijne: Dawid paść tu swoje owce, Rut zbierała kłosy za żeńcami Boaza i to także tutaj ogłoszono narodziny Jezusa.

W kaplicy na Polu pasterzy przeczytaliśmy fragment z Ewangelii Łukasza:

*W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie. (Łk 2, 8-12).*

We wnętrzu kaplicy zaśpiewaliśmy kolędę „Przybieżeli do Betlejem pasterze”.



*Ewa Paszkiewicz*

---

## Oficjalne komunikaty Kościoła

W ostatnich tygodniach sytuacja w Polsce zmieniała się dynamicznie - to wymuszało na naszym Kościele konieczność reagowania na zmiany i opracowywania wskazań co do tego, jak powinny funkcjonować parafie najpierw w stanie zagrożenia epidemicznego, a potem stanie epidemii.

Ukazało się wiele komunikatów i można się w nich łatwo pogubić, dlatego postanowiliśmy opublikować najważniejsze z nich oraz artykuł o Nabożeństwie i sakramentach w czasach pandemii.

Duszpasterskie wskazania z 30.03.2020 (str. 23)

Nadzwyczajne zasady życia parafialnego w czasach pandemii (str. 27)

Razem w społeczności - list pasterski z 4.04.2020 (str. 32)

Nabożeństwo i sakramenty w czasach pandemii - artykuł ŚFL (str. 35)



# Duszpasterskie wskazania

Na czas Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy 2020

30.03.2020

*„Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości”.*

2 Tm 1,7

W związku z ogólnoswiatową pandemią i odwołaniem wszystkich nabożeństw na nadchodzący okres, w tym także w okresie Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy, przed nami, społecznością Kościoła, pojawia się niecodzienne wyzwanie. Jesteśmy zaskoczeni ograniczeniem dostępu do naszych kościołów i kaplic. To budzi dezorientację, zwłaszcza przed zbliżającym się okresem świątecznym, jakże znaczących dla naszej ewangelickiej duchowości.

Przywykliśmy do przyjętych sposobów ich przeżywania. I nagle skonfrontowani zostaliśmy z zupełnie nieznanymi do tej pory zmianami. Oczywiście znamy czasy ograniczonego dostępu do kościołów, by móc publicznie wyznawać, że Jezus Chrystus jest naszym Panem. Dla większości z nas to daleka przeszłość – prześladowań czasów prazboru, kontrreformacji, wojen. Osobiście takich ograniczeń nie doświadczyliśmy. Wydawało się nam, że żadne z wydarzeń nie będą stanowiły zagrożenia dla swobody naszych spotkań.

## **Odpowiedzialni za siebie i innych**

Chcemy to trudne doświadczenie walki z pandemią koronawirusa i związanymi z nim ograniczeniami odczytać jako Boże wezwanie do refleksji nad swoim dotychczasowym życiem. Jest to też szansa na wprowadzenie w nim niezbędnych zmian. Zostając w naszych domach zyskujemy może

niewpowtarzalną szansę, by zatrzymać się, wyciszyć i wyczulić się na Boże działanie.

Świadomi naszej odpowiedzialności za rodzinę wierzących i przykazania miłości bliźniego (Łk 10,27) odnoszącego się do wszystkich wokół nas, pragniemy wzajemnie sobie pomagać i rzetelnie uczestniczyć w ograniczaniu zagrożenia koronawirusem. Będziemy dążyli do uzdrowienia także naszych, międzyludzkich relacji. Ufamy, że wykażemy się zdyscyplinowaniem, cierpliwością i tęsknotą za ponownym przeżywaniem społeczności w ramach nabożeństwa w kościele lub kaplicy, gdy tylko będzie to możliwe.

W ramach powszechnego kapłaństwa spoczywa w tych dniach na wszystkich ewangelikach szczególna odpowiedzialność za pielęgnowanie w naszych domach wspólnoty, która oczekuje na Boże wsparcie. Możemy gorliwie się modlić, czytać i rozważać Słowo Boże, śpiewać, a także spowiadać się. Wiemy, że gdy prawdziwie żałujemy, wierzymy w odpuszczenie grzechów i pragniemy odnowy w mocy Ducha Świętego, to miłosierny i łaskawy Bóg nam przebacza i udziela wszelkiej swej pociechy. Wzór takiej spowiedzi dał nam Chrystus w Modlitwie Pańskiej: „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12; Łk 11,4).

### **Zjednoczeni wokół Słowa Bożego**

Gdy w najbliższych dniach stawać będziemy pod krzyżem naszego Zbawiciela, to mimo dzielących nas granic stworzonych przez pandemię, przeżyjemy społeczność i odczujemy działanie jednoczącego nas ze sobą Ducha Bożego. On utwierdzi nas w pewności, że wierny Bóg, stale jest otwarty na nasze wołania, narzekania, jęki, krzyki, prośby, na naszą niedolę i zagubienie. Duch Święty pozwoli doświadczyć nam Bożego wspar-



cia, wspomagającej obecności i prowadzenia oddanego Pasterza, wzmacniając nasze zaufanie pokładane w Panu. Dzięki Bożemu błogosławieństwu obdarowani zostaniemy jednością w Chrystusie, za którą tęsknimy i ku której podążamy.

Dar jedności Kościoła, zgodnie z refleksją reformacyjną, która jest zakorzeniona w zwiastowaniu apostoła Pawła (Ef 4,4-6; 1 Kor 12,12nn, por. Dz 2,42), opisujemy jako jedność wokół Słowa Bożego, które trafia do nas w kazaniu i sakramentach. Jest ono kluczem do naszego doświadczenia wiary. Duch Święty daje nam je pod różnymi postaciami. Słowo Boże przemawia do nas podczas lektury Pisma Świętego, słyszymy je w kazaniach, jest Bożą obietnicą wynikającą z Chrztu Świętego, która włącza i podtrzymuje nas codziennie we wspólnocie wiary. Słowo Boże jest dane nam jako wspólnocie, gdy spotykamy się osobiście by posilać się u Stołu Pańskiego. Ono pociesza nas odpuszczeniem grzechów podczas spowiedzi, wzywa nas do modlitwy i wyznania wiary, wyśpiewujemy je w pieśniach, a także zwiastujemy je naszym życiem zawsze wtedy, gdy postępujemy zgodnie z przykazaniem miłości bliźniego. Słowo Boże przeprowadza nas przez doświadczenie ciemnej doliny cierpienia i pokuszenia, gdy dopadają nas wątpliwości wiary.

### **Przygotowani na nadzwyczajne sytuacje**

Czas pandemii to okazja byśmy zatrzymali się i docenili różne sposoby działania Słowa Bożego w naszym życiu. Tak jak dotychczas, w Wielkim Tygodniu będziemy przeżywali telewizyjne, radiowe i internetowe transmisje naszych nabożeństw oraz własne nabożeństwa domowe. We wszystkich Słowo Boże będzie zwiastowane w kazaniu i absencji. Czas pandemii nie pozwala nam spotkać się osobiście – jako całej wspólnoty, by świętować u Stołu Pańskiego. To czas postu, ale rozumianego nie jako narzucone, niechciane wyrzeczenie, ale czas zatrzymania, ra-

chunku sumienia i odnowy tego co odnowienia potrzebuje (por. Iz 58,6nn). Wykorzystajmy ten czas, by lepiej zrozumieć, za czym tęsknimy.

Czas wspólnoty w domach to także czas przypominania sobie, że wszyscy ochrzczeni, wszyscy wierzący, jesteście kapłanami i kapłankami (1 P 2,9; Obj 1,6), a nasze powszechne kapłaństwo ma się realizować w trosce o bliźnich, w modlitwie, we wspólnym przeżywaniu Słowa Bożego, we wzajemnym usługiwaniu. Częścią tej służby może być także w nadzwyczajnych sytuacjach udzielanie Komunii Świętej tym, których życie jest zagrożone, a pragną u kresu życia przyjąć ten posiłek. To jedno z praw kapłanów, o których mówiła Reformacja, podkreślając jednocześnie, że korzystać mamy z niego w sytuacjach nadzwyczajnych. Trwają prace, by przygotować nas na takie nadzwyczajne sytuacje.

Ufamy i chcemy się modlić w okresie Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy, by Bóg oszczędził nam takich nadzwyczajnych sytuacji, by czas pandemii się zakończył. Chcemy modlić się także oto, byśmy mogli powrócić do naszych kościołów i kaplic, a tam, tak jak przywykliśmy, osobiście, wspólnie z naszymi siostrami i braćmi, byśmy mogli przeżywać radosne spotkanie z Chrystusem w Jego Słowie, w kazaniu, modlitwie, pieśni, absencji, a także w Jego Ciele i Krwi. „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, który pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, abyśmy tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, pocieszać mogli taką pociechą, jaką nas samych Bóg pociesza” (2 Kor 1,3-4).

*biskup Kościoła ks. Jerzy Samiec*  
*prezes Synodu Kościoła ks. Adam Malina*

źródło: [luteranie.pl](http://luteranie.pl)

# Nadzwyczajne zasady życia parafialnego w czasach pandemii

Przeżywany obecnie czas zagrożenia epidemicznego wymaga odpowiedzialnego podejścia, które musi uwzględniać troskę o zdrowie i życie członków Kościoła oraz duszpasterskie wsparcie osób najbardziej potrzebujących. Dla realizacji tych celów ustala się następujące zasady duszpasterskie i prosi się o ich przyjęcie oraz stosowanie.

## Nabożeństwa

Publiczne nabożeństwa w kościołach i kaplicach ewangelickich na czas epidemii koronawirusa SARS-CoV-2 są zawieszane. Dotyczy to także wszystkich spotkań parafialnych. Dlatego prosimy o udział w nabożeństwach za pośrednictwem mediów. Szczegóły dotyczące transmisji nabożeństw niedzielnych, świątecznych oraz tygodniowych znajdziemy na stronie Kościoła [luteranie.plo](http://luteranie.plo) raz na stronach parafialnych i profilach FB. W przypadku osób starszych czy niekorzystających z Internetu prosimy członków ich rodzin lub inne osoby o pomoc i przekazanie im informacji o nabożeństwach w mediach. Oprócz transmisji bezpośrednich i nagrań trwale dostępnych na różnych kanałach w serwisie YouTube ewangelickie nabożeństwa nadawane są również w mediach publicznych. Obecnie potwierdzone są nabożeństwa w Niedzielę Palmową i Wielkanoc w TVP 3 o godz. 13.00 oraz w Wielki Piątek w TVP 2 o godz. 17.00 i w PR Program 2 o godz. 18.00. Przewidziane są również inne transmisje, których pora jest w trakcie ustalania, dlatego prosimy o bieżące sprawdzanie informacji na stronie [luteranie.pl](http://luteranie.pl). Nabożeństwa czasu epidemii koronawirusa sprawujemy jako nabożeństwa Słowa Bożego lub jako nabożeństwa Słowa Bożego ze spowiedzią. Nie odprawiamy obecnie nabożeństw z sakramentem Wieczerzy Pańskiej, kierując się zasadą, że pełną społeczność z Chrystusem będziemy mieli w realnej obecności przy Stole Pańskim w naszych kościołach i kaplicach. Nie wyróżnia-

my też tych, którzy biorą udział w nabożeństwach nadawanych przez media. Oni też nie przystępują do Stołu Pańskiego. Niech ten szczególny czas będzie również okresem budzenia tęsknoty za realną społecznością z Chrystusem przy Jego stole.

### **Nabożeństwa domowe i pielęgnowanie wiary w domach**

Oprócz spotkania ze Słowem Bożym poprzez media zachęcamy do organizowania nabożeństw domowych. Ich porządek znajduje się w Śpiewniku ewangelickim (nr 966, s. 1493-1496 wyd. 3), a pomoc w praktycznym przeprowadzeniu takiego nabożeństwa znajdziemy na stronie lutera-nie.pl. Zachęcamy również do korzystania z obszernego zbioru materiałów dotyczącego życia chrześcijańskiego, umieszczonego w śpiewniku oraz z różnych wydań postylli, modlitewników, zbiorów rozważań biblijnych, książki „Z Biblią na co dzień (w wersji drukowanej lub aplikacji). Na internetowych stronach parafialnych i profilach na FB oraz kanałach serwisu YouTube znajdziemy także codzienne rozważania, nagrania szkółek niedzielnych dla dzieci, czy materiały do nauczenia religii i nauki confirmacyjnej.

### **Sakrament Komunii Świętej u chorych**

Ze względu na niebezpieczeństwo związane z możliwością wzajemnego zarażenia się koronawirusem, zalecamy obecnie ograniczenie Komunii domowych do niezbędnego minimum. Będziemy jej udzielać osobom chorym, znajdującym się w zagrożeniu życia.

### **Pogrzeby**

W czasie trwania pandemii pogrzeby odbywają się bezpośrednio na cmentarzu, nad grobem z udziałem maksymalnie 5 osób, oprócz prowadzącego duchownego i obsługi z firmy pogrzebowej. Nie przewidujemy możliwości przełożenia uroczystości pogrzebowych na czas po pandemii, gdy więcej osób mogłoby w nich wziąć udział. Taka zasada wynika z duszpasterskiej troski, by nie dochodziło do niebezpiecznych form

Pamiętajmy w modlitwie o tych, którzy są doświadczani chorobą. Stan epidemii dotyka nie tylko zarażonych wirusem Covid 19, ale też tych, którzy nie mogą otrzymać pełniej pomocy w innych schorzeniach. Pamiętajmy o osobach, które przeżywają śmierć bliskich. Pamiętajmy o tych, którzy tracą pracę lub nie są w stanie dalej prowadzić swoich przedsięwzięć.

W tym trudnym czasie potrzebujemy modlitwy. Modlitwy przyczynnej.

Dla większości z nas będą to niezwykle Święta. Może staną się okazją do nowych przemyśleń? Teraz tym bardziej doświadczamy tego, że nic na tej ziemi nie jest pewne, a nasze prawa mogą zostać brutalnie ograniczone.

Mimo tego, że czas Świąt spędzimy we własnych domach, że nie spotkamy się z naszymi bliskimi, że nie będziemy gromadzili się w kościołach, to jednak będziemy mogli przeżywać społeczność z Chrystusem i z sobą nawzajem. Poprzez media możemy duchowo się wspierać, głosić Boże Słowo i modlić się. Nie jesteśmy jednak w stanie przystąpić do Komunii Świętej.

W naszej ewangelickiej tradycji opieramy się na wspólnotcie, która gromadzi się wokół Stołu Pańskiego. Dlatego tak ważne jest dla nas przystępowanie do Komunii razem, wspólnie z siostrami i braćmi.

Czekamy z niecierpliwością na ten czas, gdy będziemy mogli spotkać się w kościołach. Cieszyć się z obecności Boga i ludzi podczas wspólnego świętowania.

Jednak dostrzegając różne wrażliwości i różne potrzeby duchowe, opierając się na zasadzie powszechnego kapłaństwa, dopuszczamy możliwość Komunii domowej sprawowanej przez ochrzczonych. W tym wypadku zalecamy, aby nasi współwyznawcy, mający taką potrzebę, kontaktowali się ze swymi duszpasterzami. Duchowni w rozmowach

mogą pomóc przygotować się do sprawowania sakramentu i udostępnić przygotowany na taką okoliczność porządek.

Jeszcze raz podkreślmy, że mamy nadzieję na spotkanie w kościołach w ciągu następnych tygodni, a wtedy będziemy mogli wspólnie razem przystąpić do Sakramentu Ołtarza. Chodzi nam o to, aby zachować wspólnotowość spotkania przy jednym stole.

Drogie siostry i bracia w Chrystusie!

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy bardzo różni. Mamy różne poglądy i przekonania. Cieszymy się, że są one głośno wypowiedane. Jednak w tym trudnym czasie powinniśmy przede wszystkim dążyć do zachowania jedności. Jedność nie oznacza jednomyślności. Jedność polega na tym, że choć mamy odmienne zdanie od innych, szanujemy ich poglądy.

Dziś powinniśmy pamiętać o tych, którzy są najsłabsi i potrzebują wsparcia. Dlatego tak bardzo prosimy o modlitwę i o pomaganie w tych obszarach, w których jest to tylko możliwe.

Dziękujemy również Wam wszystkim za Wasze zaangażowanie i wsparcie jakiego sobie wzajemnie udzielamy.

Z życzeniem Bożej ochrony i prowadzenia na każdy dzień

*Biskup Jerzy Samiec i Prezes Synodu ks. dr Adam Malina*

*Źródło: luteranie.pl*

## Nieco inny humor z befką

W dniu, w którym umarła miłość.

Na początku nikt nie wiedział co się stało. Jednak wszyscy poczuli, że coś się zmieniło. Również zwierzęta i rośliny to poczuły, nawet przedmioty, które z natury rzeczy są martwe. Odczuwało to całe stworzenie.

Rankiem panowała niesamowita cisza. Dnia nie witały wesołe trele ptaków. Kwiaty w ogrodach, a także te w donicach i w wazonach nie otworzyły swoich pąków – wiele z nich spuściło główki. Cisza była przygnębiająca, muzyka zniknęła zupełnie. Żaden instrument, żadne radio, żaden gramofon nie wydał ani jednego tonu. Nie było słychać śmiechu.

Z czasem było go coraz mniej, ale nagle zabrakło go zupełnie i dopiero można się było zorientować, że nikt już się nie śmiał, ani dzieci ani dorośli. Wszystkie twarze spoglądały kamiennym, zimnym i pustym wzrokiem – wszystkie pogrążone były w smutku. Żadne słowo nie mogło tego zmienić, przeciwnie, każde zdanie tylko to potwierdzało. Nie było powodów do śmiechu. Właściwie nie było powodu do rozmowy.

Także słońce zaczęło tracić swój blask - również wszystkie gwiazdy, lampy i świece. Zegary zwolniły bieg w końcu zatrzymały się. Zapadła ciemność – życie zamarło. Nikt nie mógł niczego zrobić – w ogóle nic się nie działo. Dlaczego? Nie było już ku temu powodu. W ten sposób wszystko zniknęło. Ludzie, ptaki i kwiaty, muzyka, kolory i gwiazdy – cała ziemia – gdy umarła miłość.

opr. ks. Wojciech Froehlich

# Razem w społeczności

List pasterski Biskupa Kościoła i Prezesa Synodu (z dnia 04.04.2020)

Drogie siostry i bracia w Chrystusie!

Niedzielą Palmową rozpoczynamy okres Wielkiego Tygodnia. Hasło biblijne, które nam w nim towarzyszy jest wyjęte z Ewangelii Jana: „Musi być wywyższony Syn Człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął ale miał żywot wieczny.”

Od czasu dzieciństwa, pod koniec czasu pasyjnego, mogliśmy słyszeć zwiastowanie, które nawiązywało do tryumfального wjazdu Jezusa do Jerozolimy, a kilka dni później do Ostatniej Wieczery. W Wielki Piątek towarzyszyliśmy Jezusowi podczas męki i śmierci krzyżowej. W Wielkanoc radowaliśmy się z Ewangelii o Zmartwychwstałym.

Zwykle te święta przeżywaliśmy razem w społeczności. Razem w naszych kościołach. W tym roku jest inaczej. Musimy pozostać w swoich domach. To wyraz naszej odpowiedzialności za siebie nawzajem.

Brak możliwości bezpośredniego spotkania nie oznacza braku społeczności. Dzięki współczesnej technice mamy wiele możliwości słuchania Słowa Bożego. Mamy nabożeństwa domowe, w naszych domach są Biblie, śpiewniki, modlitewniki czy zbiory kazań.

W tym szczególnym czasie chcemy prosić o modlitwę.

Zdajemy sobie sprawę, że wielu z nas i wokół nas wykonuje pracę, która jest służbą wobec bliźniego. Te osoby przecież muszą codziennie podejmować się wyzwania wychodzenia z bezpiecznego domu. Bez ich pracy nie bylibyśmy w stanie funkcjonować. Jesteśmy wdzięczni za tę służbę.



przeżywania żałoby w postaci ciągłej lub ukrytej. Po ustaniu pandemii parafie powinny zorganizować jedno nabożeństwo żałobne, które będzie obejmowało tych wszystkich, którzy odeszli w jej trakcie. Będzie to okazja do wspólnego wspomnienia osób zmarłych i do umocnienia się w wierze w nadziei zmartwychwstania do życia wiecznego.

### **Chrzest Święty**

Decyzję w sprawie terminu sprawowania Chrztu Świętego należy każdorazowo uzgodnić z proboszczem parafii. Za każdym razem należy zachować zasadę, iż w kościele nie znajduje się więcej niż 5 osób (rodzice, chrzestni i osoba chrzczona). Z tego względu, ustalone terminy Chrztu Świętego można przesunąć na czas późniejszy.

### **Ślub kościelny**

Uroczystość ślubu kościelnego jest możliwa, aczkolwiek obowiązują również ograniczenia co do liczby osób biorących w nich udział (do 5 osób). W związku z tym zalecamy ich przeniesienie na czas późniejszy.

### **Konfirmacja**

Kwiecień w praktyce duszpasterskiej w parafiach był czasem intensyfikacji pracy z konfirmantami. Jednak ze względu na przerwanie normalnego cyklu nauczania, zalecamy przesunięcie zwyczajowego terminu konfirmacji. Konfirmacja, potwierdzenie dojrzałości chrześcijańskiej, to święto rodzinne i parafialne. Decyzje w tej sprawie winny zapaść w poszczególnych diecezjach, a nowe terminy konfirmacji powinni ustalić proboszczowie parafii w konsultacji z rodzicami konfirmantów.

### **Wzajemna troska**

Wiara jest czynna w miłości. Pamiętajmy w tych ciężkich czasach o sobie nawzajem, w czynie i w modlitwie, szczególnie o tych, którzy są starsi czy schorowani. Czasem wystarczy telefon, dobre słowa, kontakt przez komunikator internetowy. W innej sytuacji może być potrzebna konkretna pomoc, zrobienie zakupów, wizyta w aptece. Tak praktycznemu

sprawdzeniu podlega nasze chrześcijaństwo i wzajemna odpowiedzialność za członków ciała Jezusa Chrystusa, Kościoła.

Pamiętajcie, wasi duszpasterze pozostają do dyspozycji w różnych formach (telefony, inne media), służą rozmowami duszpasterskimi, mogą zorganizować pomoc, będą o was pamiętać w modlitwie. Kontaktujmy się wzajemnie, pamiętajmy o sobie nawzajem.

Dziękujemy za zrozumienie sytuacji, życzliwość i dostosowanie się do koniecznych ograniczeń i zasad organizacyjnych w służbie liturgicznej i duszpasterskiej. Jesteśmy wdzięczni za odzew, będący wyrazem wdzięczności oraz wasze wsparcie w tym trudnym dla wszystkim czasie. Wszystkim, którzy przyczyniają się dziś na wielu płaszczyznach do aktywnej służby Kościoła, serdecznie dziękujemy.

Życzymy wszystkim Bożej opieki, zdrowia, sił, cierpliwości doświadczenia prawdziwego pokoju w tym trudnym czasie.

*biskup Kościoła Jerzy Samiec*

*prezes Synodu Kościoła ks. Adam Malina*

# Nabożeństwo i sakramenty w czasach pandemii

Kiedy zastanawiamy się, jak najlepiej zorganizować i ustrukturyzować nabożeństwo w czasach pandemii, najważniejsze pytanie odnoszące się do każdego przypadku brzmi: Czy liturgia wyjaśnia Ewangelię na tę chwilę, w tym kontekście? Odpowiedź na to pytanie stanowi kryterium naszego nabożeństwa i porządku liturgicznego, ono nadaje mu kształt. Autorem tekstu jest Dirk G. Lange.

## Kryterium liturgiczne

Kryterium to można również sformułować tak, jak zrobił to Marcin Luter, komentując nowatorskie i współczesne praktyki nabożeństwa w swoich czasach: „Niektórzy kierują się najlepszymi intencjami, ale inni nie mają nic innego jak ochotę wyprodukować coś nowego, tak by mogli świecić przed ludźmi jako prowadzące światła zamiast być zwykłymi nauczycielami” (Niemiecka msza i porządek nabożeństwa, 1526). Nie jesteśmy powołani, by „świecić przez ludźmi”, ale by być zwykłymi nauczycielami i – dodam – praktykami, którzy zadają głęboko osadzone w liturgii pytanie, pytanie ewangeliczne: Czym jest Ewangelia w tej chwili? Jak ma być wyrażona liturgicznie? Czy liturgiczny akt (lub wprowadzona innowacja) zwraca uwagę na „mnie” jako tego, kto mu przewodniczy czy go planuje, czy też wskazuje na Ewangelię, na Jezusa pośród nas? Ten tekst nie będzie dotyczył „najlepszych praktyk” w zakresie nabożeństwa online. Istnieje wiele dobrych stron internetowych i blogów na te tematy. Rozważymy tu raczej niektóre zasadnicze wybory, które muszą zostać podjęte, szczególnie przez ordynowanych jako szafarzy Słowa Bożego i Sakramentu Ołtarza. Sakramenty i ciało – dwa teksty Nieustannie zadawane jest dziś pytanie o możliwość wirtualnego przyjęcia Komunii Świętej lub sprawowania internetowej Wieczery Pańskiej (Eucharystii). Rozważmy dwa teksty. Pierwszy z nich nie dotyczy samej Komunii Świętej, ale Sakra-

mentu Chrztu Świętego. Zastanówmy się, co znaczy sakrament. W Dużym katechizmie Lutra czytamy, że niektórzy ludzie chcą oddzielić wiarę od przedmiotu, do którego jest przywiązana. Tak, wiara jest przywiązana do przedmiotu, ponieważ ludzie są ciałami. Nie jesteśmy czystym „duchem”. Wiara musi przyłgnąć do czegoś, a więc łączy się do Chrztu, Słowa i wody. Luter nie przyjmuje tego, że niektórzy odrzucają zewnętrzny znak. To, co zewnętrzne – ciało – należy do wiary, ponieważ jest częścią życia. „Zaiste, powinno i musi to być coś zewnętrznego, aby to można ująć zmysłami i zrozumieć, a przez to przyjąć do serca; przecież i cała Ewangelia jest zewnętrznym, słownym kazaniem” – pisze Reformator (Duży katechizm, O Chrście). Woda i działanie, zanurzenie w wodę i wyciągnięcie z niej, chleb i wino, spożywane i wypijane, są zewnętrznymi formami zwiastowania. W Chrście Świętym symbol (woda i zanurzenie) powinien być w pełni zrealizowany, aby nasze ciała zrozumiały, co się dzieje. Nie jesteśmy tylko racjonalnymi, poznającymi umysłami, jesteśmy także ciałami. Ciało i dusza są jednym. Tak jak ucho słyszy słowa, tak samo serce (ciało) je odbiera. Zarówno Słowo, jak i obrzęd (akt cielesny; sakrament) mają ten sam skutek (zob. Obrona „Wyznania augsburskiego”, art. XIII). Dlatego podczas Chrztu Świętego woda jest kluczowa. Zanurzenie jest ważne. Ciała są ważne. Frazę „Słowo i sakrament” możemy ująć też jako zwiastowanie w Słowie i ciele lub w Słowie i obrzędach. Jeśli chodzi o Wieczerzę Pańską, ważne jest pełne uczestnictwo w posiłku. Prawdziwy chleb i wino oraz ludzie jedzący i pijący razem. Wspólnota powstaje wokół tego zwiastowania o niezmierzonej dobroci Boga, a to, co tak zostaje stworzone, nawet w niewielkiej wspólnocie wiary, może z kolei kształtować społeczeństwo. „Wszystko zaczyna się od ciała – to jak traktujemy potrzebujące ciała, daje wskazówkę co do tego, jak zorganizowane jest społeczeństwo” (Sallie McFague). Potrzebującym ciałem jest dziś każde ciało. Każde ciało jest podatne na COVID-19. Wspólnota wiary, ze swoją staranną i przepełnioną szacunkiem dbałością o ciało (a szczególnie ciało najbardziej bezbronnych) może pomóc całemu społeczeństwu.

czeństwu zorganizować się tak, by dążyło ku minimalizacji rozprzestrzeniania się koronawirusa i ku uzdrowieniu.

### **Sakrament i wspólnota**

Drugi z tekstów pochodzi z części drugiej Formuły zgody (Solida Declaratio). Jest ona cennym elementem naszej historii ekumenicznej, historii pojednania i częścią luteranckiego dziedzictwa wyznaniowego. Chociaż nie wszystkie Kościoły luteranckie podpisują się pod pełną Księgą zgody, to jej art. VII O Wieczerzy Pańskiej może nam być dziś pomocny: „Samo jednak błogosławieństwo ani wypowiedanie słów ustanowienia Chrystusa nie czynią Sakramentu, jeśli nie jest przestrzegana każda czynność Wieczerzy, tak jak została ustalona przez Chrystusa (...). Nakaz Chrystusa bowiem („to czyńcie”), obejmujący wszystkie czynności, powinien być przestrzegany w całości i bez zmiany. Do samego zaś sprawowania sakramentu jest wymagane, by w zgromadzeniu chrześcijan chleb i wino były błogosławione, rozdzielane, spożywane, to jest, jedzone i pite, i by śmierć Pana była opowiadana. W ten sposób apostoł Paweł przedkłada nam przed oczami całą czynność, w której chleb jest łamany lub rozdzielany i spożywany (1 Kor 10,16)” (Formuła zgody, cz. II, art. VII, 83n). Ta trafnie nazwana „reguła całościowego działania” kładzie szczególny nacisk na pełne liturgiczne sprawowanie Komunii Świętej. Zdanie wstępne cytowanego akapitu jest uderzające, zwłaszcza w świetle wielu praktyk w parafiach luteranckich na przestrzeni wieków i dziś. „Samo jednak błogosławieństwo ani wypowiedanie słów ustanowienia Chrystusa nie czynią sakramentu”. Słowa ustanowienia nie są magicznymi słowami. Nie wskazują na szczególny moment, w którym „coś” się dzieje. Cały liturgiczny porządek ma swoją kulminację w wielkim dziękczynieniu w Duchu Świętym, które przywołuje radykalny, samoofiarowujący się dar, Boży dar samego siebie, Jezusa Chrystusa, Miłosierdzia pośród nas. Ponownie nacisk położono na pełnię obrzędu i na zgromadzonych ludzi, którzy wspólnie coś robią. Obydwa teksty wskazują na wyraźne „nie” dla wirtualnej Komunii Świętej lub sprawowania Wieczerzy Pańskiej onli-

ne. Niech Was to nie niepokoi! Nie musicie martwić się tym „nie” wobec internetowej praktyki sakramentalnej. Po pierwsze, Kościół w wielu miejscach i czasach nie był w stanie wspólnie sprawować Wieczery Pańskiej (czasy prześladowań, czasy wojny, czasy głodu, czasy chorób i inne). W Życiu wspólnym ks. D. Bonhoeffer pisze: „lud Boży pozostaje w rozproszeniu, spojony we wspólnotę jedynie w Jezusie Chrystusie, będący jednością dzięki temu, że (...) w dalekich krajach obchodzi Jego pamiątkę. (...) Tęsknota za cielesnym obliczem innych chrześcijan nie jest dla niego żadną ujmą czy wstydem –tak jakby ciągle jeszcze był zbyt w ciele”.

### **Inne posłuszeństwo na dziś**

W ramach służby Słowa i sakramentu nasze sprawowanie Wieczery Pańskiej może poczekać. Nie musimy się wstydzić, bo to oczekiwanie służy dobru bliźniego i wzmacnia nasze pragnienie, by ponownie zebrać się jako wspólnota –osobiście, w ciele. Po pierwsze, wiernie nauczyliście swój zbor o praktyce Chrztu Świętego, który jest niczym innym jak umiarem dla siebie, aby zostać odnowionym i podniesionym do planu, jaki Bóg ma dla nas. To działanie oznacza, że nawet dobre pragnienia, pragnienia duchowe, czasami muszą poczekać. Tak, czasami Duch Święty może nam odebrać nawet najsilniejsze punkty odniesienia naszej wiary. Ten czas pandemii zachęca nas do duchowej dyscypliny zaufania, oczekiwania, czujności, nadziei i głębokiego pragnienia zjednoczenia się we wspólnocie. Innymi słowy, nie chodzi o natychmiastową duchową satysfakcję. Po drugie, zastanówmy się, co sprawia, że sprawowanie Komunii Świętej jest „komunią” –„wspólnotą”? To nie słowa ordynowanego, ale działanie Boga pośród zgromadzonego zboru. Czy Bóg może tworzyć wspólnotę na inne sposoby, za pomocą innych środków? Zdecydowanie! W wyjątkowych czasach te sposoby to żarliwa modlitwa, medytacja nad Słowem Bożym, zwiastowanie, nauczanie, spowiedź, znajdowanie nowych sposobów wzajemnego noszenia swoich ciężarów, czytanie i śpiewanie oraz odgrywanie Słowa Bożego. Istnieje również wiele nieznanych nam sposobów. Bezwarunkowa obietnica Boża działa w historii

na wiele sposobów, poprzez społeczność świętych, w ukryty i zaskakujący sposób, znany tylko Duchowi. Akcentując konieczność fizycznego zgromadzenia ludzi, by świętować Eucharystię, nie ignoruję tego, co oferuje świat cyfrowy. Powinien być twórczo wykorzystywany do nabożeństwa. Jednak nie każde medium jest odpowiednie lub właściwe dla wszystkich aspektów życia liturgicznego i sakramentalnego. Gdy zgromadzenie się ludzi nie jest możliwe, jak ma to miejsce obecnie, a zatem świętowanie Eucharystii nie jest możliwe, Bóg nie potępia wspólnoty za tę niemożliwość. Śmiem twierdzić, że Bóg pochwała samodyscyplinę i powściągliwość, ponieważ takie ograniczenie ma na celu dobro (zdrowie) bliźniego, zwłaszcza osób starszych i najbardziej narażonych, ale także dobro struktur ochrony zdrowia publicznego, a ostatecznie całego społeczeństwa, by mogło powrócić do dobrze funkcjonującego rytmu. Po trzecie, w Kościele praktykowano rozdawanie Komunii Świętej nieobecny na nabożeństwie, na przykład z powodu choroby lub opieki nad chorym, natychmiast po niedzielnej liturgii. Istnieje krótka modlitwa i obrzęd posłania szafarzy eucharystycznych, którzy zanoszą chleb i wino ze zgromadzenia nieobecny. Jest to piękne połączenie z nabożeństwową wspólnotą i głoszenie Ewangelii pośród społeczności. Nie jest to bezpośredni kanał łączący z osobą ordynowaną. W świecie COVID-19 działanie wspólnoty przybiera jednak zupełnie inny kształt. Działanie nie polega na otrzymaniu wcześniej poświęconego chleba i wina itp. Dzisiaj jesteśmy zaproszeni do czegoś innego. Bóg zaprasza nas teraz w przestrzeń naszej ludzkiej skończoności. Zaprasza nas do czekania, do oczekiwania na Jego działanie. W tym oczekiwaniu wchodzimy także w inny wymiar społeczności świętych, łącząc się ze wszystkimi, którzy z powodu wieku, wyniszczającej choroby lub różnych wyzwań psychicznych i fizycznych nie mogą regularnie uczestniczyć w cotygodniowym sprawowaniu Wieczery Pańskiej.

### **Zaproszenie do oczekiwania w zaufaniu**

Po czwarte, Ewangelia czeka dzisiaj na nas. Być może jest to kwintesencja

definicji hasła „jedynie przez wiarę”. Kiedy jesteśmy ogołoceni ze wszystkiego, możemy polegać jedynie na Bogu dzięki naszej wierze. I Bóg nie zawodzi czekającego ani szukającego serca, oczekującej i tęskniącej wspólnoty. Nie zawsze możemy mieć wszystko, czego chcemy, od razu. W czasach pandemii Bóg zapewnia nas, że otrzymaliśmy nie ducha bojaźni, „lecz mocy i miłości, i powściągliwości” (2 Tm 1,7). Jesteśmy zaproszeni do duchowego uczniostwa powściągliwości. Nasza tęsknota –nasza wspólna tęsknota –oznacza i pielęgnuje rosnącą wspólnotę we wspólnocie wiary. Ta tęsknota jest dla wielu z nas nową, duchową rzeczywistością. W społeczności świętych jest ona także starożytną tęsknotą. Wreszcie, dla niedzielного nabożeństwa online, Kościół zapewnia inną możliwość: codzienną modlitwę. W całej swojej historii Kościół przez cały tydzień odprawiał jakąś formę codziennej modlitwy, która nie zawierała w sobie sprawowania Wieczery Pańskiej. Jej wzór jest prosty, w zasadzie tylko psalmodia i modlitwa, choć wiele wspólnot wiary poszerzyło ją, włączając do niej otwarcie, psalmodię, Słowo Boże i modlitwę. Niech ten prosty schemat będzie wzorem dla Waszego nabożeństwa online. (...) Paweł pisze: „Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8,38-39). Niech Bóg błogosławi i zachowuje Was w tej nadzwyczajnej sytuacji.

Tłumaczenie: Ewa Sojka, Jerzy Sojka

Prof. dr Dirk G. Lange, profesor liturgiki i misjologii w Luther Seminary w St. Paul w Minnesocie, asystent sekretarza generalnego Światowej Federacji Luteranckiej ds. relacji ekumenicznych. Tekst został opublikowany pierwotnie w serwisie Światowej Federacji Luteranckiej: [www.lutheranworld.org/blog/digital-worship-and-sacramental-life-time-pandemic](http://www.lutheranworld.org/blog/digital-worship-and-sacramental-life-time-pandemic)



# POKOJE

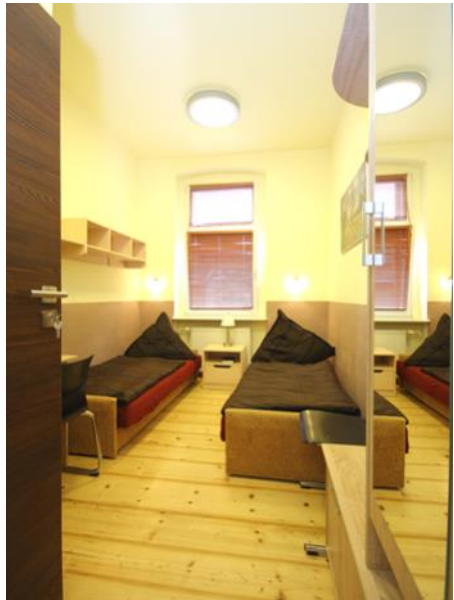
## GOŚCINNE

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach zaprasza do korzystania ze swoich pokoi gościnnych:

- pokój 2-osobowy
- pokój 3-osobowy z dostawką
- wspólna łazienka z prysznicem
- wyposażona kuchnia

Do dyspozycji jest także parking wewnętrzny, zamknięty i wi-fi.  
Monitoring 24h.

foto: Piotr Pizioń



**PRZYKŁADOWE, MINIMALNE KWOTY SKŁADKI PARAFIALNEJ  
W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU DANEJ OSOBY**

<b>Dochód miesięczny</b>	<b>Składka miesięczna</b>	<b>Składka roczna</b>
<b>500,00 zł</b>	5,00 zł	60,00 zł
<b>800,00 zł</b>	8,00 zł	96,00 zł
<b>1 000,00 zł</b>	10,00 zł	120,00 zł
<b>1 300,00 zł</b>	13,00 zł	156,00 zł
<b>1 600,00 zł</b>	16,00 zł	192,00 zł
<b>2 000,00 zł</b>	20,00 zł	240,00 zł
<b>2 500,00 zł</b>	25,00 zł	300,00 zł
<b>3 000,00 zł</b>	30,00 zł	360,00 zł
<b>3 500,00 zł</b>	35,00 zł	420,00 zł
<b>4 000,00 zł</b>	40,00 zł	480,00 zł
<b>4 500,00 zł</b>	45,00 zł	540,00 zł
<b>5 000,00 zł</b>	50,00 zł	600,00 zł
<b>5 500,00 zł</b>	55,00 zł	660,00 zł
<b>6 000,00 zł</b>	60,00 zł	720,00 zł
<b>6 500,00 zł</b>	65,00 zł	780,00 zł
<b>7 000,00 zł</b>	70,00 zł	840,00 zł
<b>10 000,00 zł</b>	100,00 zł	1 200,00 zł

**KALENDARZ OFIAR OGÓLNOKOŚCIELNYCH**

1. noworoczna na Fundusz Socjalny: styczeń;
2. na Fundusz Stypendialny: luty;
3. na Diakonię Polską: niedziela Invocavit
4. na Fundusz Bratniej Pomocy im Gustawa Adolfa: maj / czerwiec;
5. na Domy Opieki (ofiara zniwna): wrzesień lub październik;
6. na Fundusz Ewangelizacyjno-Misyjny: październik
7. ofiara w I niedzielę po Pamiątce Reformacji - "Fundusz na Dekadę Lutra" została przekształcona na: ofiarę na "Fundusz na Diasporę".

## **SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE W OBU PARAFIACH! ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ**

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna rok imię i nazwisko (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

**Gliwice - 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118**  
**Pyskowice - 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075**

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

### **SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w Rzeczypospolitej Polskiej**

#### **ZASADY OGÓLNE**

#### **§ 7**

1. Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.
2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

## PLAN NABOŻEŃSTW

### **15.03 - 3. Pasyjna - Oculi**

*Odbyła się transmisja online o godz.11.00*

### **22.03 - 4. Pasyjna - Laetare**

*Odbyła się transmisja online o godz. 11.00*

### **29.03 - 5. Pasyjna - Judica**

*Odbyła się transmisja online o godz.11.00*

### **05.04 - Niedziela Palmowa**

*Odbyła się transmisja online godz. 11.00*

### **9.04 - Wielki Czwartek - kazanie ks. Jan Kurko**

Transmisja online godz. 17.00

### **10.04 - Wielki Piątek - kazanie ks. Andrzej Wójcik**

Transmisja online godz. 11.00

Transmisja telewizyjna z kościoła w Łodzi, TVP 2, godz.17.00 - **kazanie ks. bp Jerzy Samiec**

### **11.04 - Wielka Sobota**

### **12.04 - Wielkanoc - kazanie ks. bp Marian Niemiec**

Transmisja online godz. 11.00

### **13.04 - Poniedziałek Wielkanocny - kazanie ks. Dariusz Dawid**

Transmisja online godz. 11.00

---

Zachęcamy do korzystania z kanału **Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej** na portalu *YouTube.com* i subskrybowania go - za pośrednictwem tego kanału prowadzimy transmisje nabożeństw, każdego dnia rano pojawia się **Codziennik**, czyli rozważanie fragmentów z książeczki *Z Biblią na co dzień*, przygotowywany przez duchownych naszego Kościoła

---

Jeśli rozporządzenie Ministra Zdrowia o ogłoszeniu na terenie RP stanu epidemii pozostanie w mocy, odbędą się transmisje internetowe nabożeństw w kolejnych tygodniach po Wielkanocy (godziny transmisji zostaną podane do wiadomości odpowiednio wcześniej)